Nr. 37. Środa 15. Lutego 1871. Rok 61.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Z początkiem roku szkolnego 1871 zostało opróżnionych 6 stypendyów w rocznej kwocie 105 złr. w. a. z funduszu naukowego, przeznaczonych dla uczącej się młodzieży ruskiej.

Szef c. k. Namiestnictwa nadał te stypendya następującym słuchaczom:

1. Włodzimierzowi Czemeryńskiemu, doktorandowi praw, który pobierał to stypendyum podczas swych nauk na wszechnicy — jeszcze na rok szkolny 1871 pod warunkiem, że tenże w celu uzyskania stopnia doktora praw złoży dwa rygoroza po koniec roku szkolnego.

2. Józefowi Hetmańczukowi, słuchaczowi praw 1go roku na wszechnicy lwowskiej; tenże jest sierotą po parochu bez najmniejszego majątku, utrzymuje się tylko z prywatnych lekcyi, i złożył popis dojrzałości z wyszczególnieniem.

3. Damianowi Szawczakowi, słuchaczowi praw 1go roku na wszechnicy lwowskiej; tenże jest synem ubogiego włościanina, posiadającego 4tą część małego gospodarstwa i obarczonego 8 niezaopatrzonemi dziećmi.

4. Edmundowi Skopowskiemu, słuchaczowi praw 1go roku na wszechnicy lwowskiej, sierocie po ekonomie bez majątku, utrzymuje się tylko z prywatnych lekcyi. Odbył popis dojrzałości z dobrym postępem

5. Samuelowi Arturowi dw. im. Jełowickiemu, słuchaczowi 1go roku na wydziale filozoficznym we Lwowie, sierocie bez żadnego majątku, utrzymującemu się tylko z prywatnych lekcyi, który nadto i swe rodzeństwo wspierać musi. Popis dojrzałości zrobił z dobrym postępem

6. Leonowi Rudnickiemu, słuchaczowi 1go roku na wydziale filozoficznym we Lwowie, sierocie po parochu, utrzymującemu się z lekcyi prywatnych. Tenże odbył popis dojrzałości z dobrym postępem.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. lutego 1871 r.

Część nieurzędowa.

Lwów, dnia 15. lutego.

Podczas kiedy większa część dzienników wiedeńskich, a mianowicie te, które uchodzą za organa stronnictwa zowiącego się par excellence »wiernokonstytucyjnem«, z niepraktykowaną dotąd w przyzwoitej publicystyce gwałtownością uderzyły na nowe ministerstwo, a w braku argumentów nawet nazwiska mężów powołanych przez monarchę do steru rządów obrały za cel złośliwych swoich pocisków, — nasze dziennikarstwo krajowe powitało nowy gabinet w ogóle bez uprzedzenia, a po części nawet z szczerą sympatyą. Jakoż już sam program nowego ministerstwa, ogłoszony w »Gazecie wiedeńskiej«, który biorąc istniejące prawo konstytucyjne za podstawę przyszłej działalności, zapowiada inicyatywę w możliwem rozszerzeniu ustawodawczej i administracyjnej autonomii krajów, o ile się to da pogodzić z konieczną i pojedynczym krajom ku obronie służącą jednością państwa, nie mógł znaleźć nieprzychylnego przyjęcia w organach opinii publicznej kraju mającego właściwości odrębne, a pragnącego, ażeby właściwości te bez naruszenia całości i potęgi państwa znalazły należyte uwzględnienie. Pierwsze czynności nowego rządu mogły tylko utwierdzić w opinii kraju naszego dobre wrażenie, jakie wywarł program ministeryalny. Obszerną amnestyę, dającą najwymowniejsze świadectwo o zapowiedzianej w programie pobłażliwości »względem zbłądzeń do przeszłości należących«, powitano i w naszym kraju z radością. Z prawdziwem zadowoleniem powtórzyły dzienniki krajowe przemowy nowych ministrów do podwładnych urzędników, przy objęciu urzędowania i okólnik Jego Ex. ministra handlu do Izb handlowo-przemysłowych. Niezwłoczne zwołanie Rady państwa tudzież rozpisanie bezpośrednich wyborów ponownych do Rady państwa z grupy większych posiadłości w Czechach powitało dziennikarstwo tożsamo przychylnie widząc w tem objaw energicznego podjęcia przerwanej akcyi konstytucyjnej. W ogóle dziennikarstwo polskie w kraju naszym powitało jeżeli nie z otwartą przychylnością, wszelako bez powziętej z góry niechęci nowe ministeryum, zajmując co najwięcej stanowisko wyczekujące. Z dzienników ruskich »Osnowa« z szczerą przychylnością wita nowe ministeryum oświadczając, iż Rusini w narodowych swoich dążnościach niemają żadnego powodu do niekorzystnych względem nowego ministerstwa uprzedzeń. Owszem, dowodzi dziennik ten we wczorajszym artykule wstępnym, że dawniejszy pomysł teraźniejszego ministra oświecenia (co do unormowania pisowni ruskiej) odpowiada zupełnie dążeniom Rusinów, którym własna odrębność narodowa w obec antinarodowych dążeń pewnej frakcyi jest świętą i którzy w kraju naszym tworzą już znakomitą siłę.

Przy tej sposobności »Osnowa« opierając się na słowach ministeryalnego programu, w których powiedziano, że rząd teraźniejszy będzie »pobłażliwym dla błędów przeszłości«, wzywa Rusinów zostających obecnie w przeciwnym obozie pod antinarodowym sztandarem »Słowa«, ażeby korzystając z dogodnej sposobności, powrócili do obozu narodowego i wspólnie wzięli się do pracy około oświaty ludu i wyjednania praw, jakie się sprawiedliwie należą narodowości ruskiej w Galicyi.

Wiedeń Najjaśn. Pan przybył 11. b. m. o godzinie 4½ wieczorem do Meran, i powitany został na dworcu przez burmistrza i starostę powiatowego.

— „Oesterr. Cor.“ donosi, że zwołana na dzień 15. b. m. komisya dla określenia bliższych postanowień co do urządzenia pedagogicznych seminaryów przy uniwersytetach i technicznych szkołach wyższych, zgromadziła się już 13. b. m. na posiedzenie pod przewodnictwem J. Ex. ministra oświaty. — Pogłoska o dymisyi radcy dworu dra. Rokitańskyego i radcy sekcyi dra. Jelinka, jest nieprawdziwą. Szef sekcyi Codik, podał się o przeniesienie w stan spoczynku, powołując się na świadectwo lekarskie, według którego zdrowie jego mozolną pracą zostało nadwątlone.

Peszt. Urzędowy dziennik węgierski z 12. b. m. ogłasza mianowanie Paulera węgierskim ministrem oświaty, Totha ministrem spraw wewnętrznych a Pejacsevicsa ministrem dla Kroacyi.

W tym dniu odbyło się także posiedzenie stronnictwa Deaka, na którem przedstawieni być mieli nowi ministrowie. Tymczasem ministrowie wyjechali do Wiednia dla złożenia przysięgi.

W węgierskiej delegacyi uchwalono wezwać austryacką delegacyę, ażeby usunęła błąd popełniony w obliczeniu wszystkich pozycyi budżetowych, poczem cały budżet przedłożony zostanie do najwyższej sankcyi.

Bordeaux. Cesarz Napoleon wydał następującą odezwę do narodu francuskiego:

„Francuzi! Gdy szczęście mię odstąpiło, zachowywałem od czasu dostania się do niewoli owo głębokie milczenie, które jest żałobą nieszczęścia. Dopokąd armie stały naprzeciw siebie, wstrzymywałem się od wszelkiego kroku, od wszelkiego słowa mogącego wywołać rozdwojenie. Dziś wobec głębokiego nieszczęścia kraju nie mogę dłużej pogrążać się w milczeniu, nie chcąc uchodzić za obojętnego na jego cierpienia. W owej chwili, gdy zmuszony byłem oddać się w niewolę, nie mógłem przystąpić do żadnych układów o pokój. Ponieważ nie byłem wolny, mogło się przeto wydawać, jakoby postanowienia moje były dyktowane przez osobiste względy. Zostawiłem rządowi rejencyi, której siedziba była w Paryżu w pośrodku Izb obowiązek rozstrzygnięcia, ażali interes narodu wymaga dalszego pro-

Sprawozdanie

komitetu galicyjskiego Towarzystwa gosp. za rok 1870.

(Ciąg dalszy.)

Z tego też powodu upoważnił komitet komisyę do odstąpienia od zasady premiowania obór — a zezwolił na premiowanie sztuk pojedyńczych, premiami dowolnemi w talarach srebrnych — według planu przez pana przewodniczącego wypracowanego.

Nadto postanowił komitet z funduszów zaoszczędzonych z premiowania w Kamionce i innych udzielić jeszcze dodatkowo 100 złr., tak iż cała suma na premiowanie w Sanoku przeznaczona — wynosiła kwotę 400 złr.

Z kwoty tej rozdano:

4 premia po 6 talarów
4 „ „ 5 „
4 „ „ 4 „
4 „ „ 3 „
12 „ „ 2 „
14 „ „ 1 „
1 „ „ 2 złr.

Razem 43 premiów w sumie 110 talarów i 2 złr, w. a. w srebrze.

Nadto udzielono pastuchom tych 5 obór, których właściciele nagród się zrzekli, a mianowicie pastuchom z Klimkówki, Chorkówki, ze Wzdowa, z Grabnicy i Niebocka po 1 talarze sr. nagrody — razem talarów 5 — tak, iż suma cała na premia użyta wynosiła 115 talarów i 2 złr. w. a.

w srebrze czyli	233 złr.
Koszta wynosiły	80 „
Ogółem wydano przeto .	313 złr.

Co do pozostałej kwoty 87 złr. czekamy właśnie relacyi.

W Żurawnie rozpisano premiowanie na 16. października.

Weterynarza wysłano — premiowania jednak nie było z powodu, że tylko 10 sztuk bydła nadesłano z jednej miejscowości. — Koszta wynosiły 26 złr. a pozostałą resztę w ilości 274 złr. zatrzyam oddział do premiowania w maju 1871 r.

Kończąc sprawozdanie działu tego, podnieść należy, iż między premiami rozdanemi w r. 1870 przeważały włościańskie. Rozdano takich premii przeszło 40 — a w samym Sanoku przeszło 30.

B. Kupno buhajów.

Subwencya z r. 1869 na kupno buhajów wyłącznie 7200 złr.

Z subwencyi tej miało przypaść według planu przez komitet wypracowanego a przez radę ogólną i ministerstwo zatwierdzonego:

a) 6000 złr. na kupno buhajów rasy poprawnej
b) 1200 złr. na najem buhajów po 50 złr. rocznie.

Tym celem przeprowadził komiet najprzód korespondencyę z oddziałami i wezwał je, aby mu doniosły, jakiego pochodzenia i rasy buhaje mieć pragną? w których miejscowościach? nawzajem czyli i którzy z posiadaczy obór większych byliby gotowi, za subwencyą roczną 50 złr. wynająć własnego buhaja dla użytku bezpłatnego gmin, z ograniczeniem puszczania tychże do sztuk 50? — a gdy nieliczne odpowiedzi wpływały, ponowił swoje wezwanie, z terminem ostatecznym do 10. marca.

Równocześnie ogłosił komitet przez dzienniki, iż znaczną ilość buhajów rasy poprawnej za pieniądze subwencyjne zakupić ma w kraju, i wezwał właścicieli obór poprawnych, aby go zawiadomić zechcieli: ile sztuk buhajów, jakiej rasy i wieku, i po jakiej cenie sprzedać takowe są gotowi.

Ofert otrzymał komitet (z kraju) na 63 sztuk od różnych właścicieli, znanych z hodowli bydła poprawnego, a to:

19 holendrów pełnej krwi.
20 „ pół krwi.
5 rasy krajowej poprawnej.
1 tyrola.
16 szwajcarów.
2 szkoty.

Razem 63 sztuk.

Zgłoszeń zaś z oddziałów po termin powyższy tylko 13 — z zamówieniem sztuk 44.

wadzenia walki. Pomimo niesłychanych klęsk, Francya nie była pokonaną, nasze twierdze stały jeszcze nietknięte, Paryż znajdował się w stanie obrony, można było jeszcze położyć kres dalszemu szerzeniu się klęsk naszych; ale kiedy wszystkich oczy zwracały się przeciw nieprzyjacielowi, wybuchło w Paryżu zaburzenie; opanowało reprezentacyę ludu, zagrożono cesarzową Powstał rząd wybiegiem na ratuszu, a cesarstwo, któremu właśnie cały naród po trzeci raz dał głos swój, obalonem zostało przez tych, którzy byli do jego obrony powołani. Tłumiąc słuszne oburzenie, powiedziałem sobie: „co zależy na dynastyi, byle tylko ocalić można ojczyznę!“ i zamiast protestować przeciw naruszeniu prawa, wznosiłem najgorętsze życzenia moje za powodzeniem obrony narodowej, a patryotyczne poświęcenie, jakiego ludność wszystkich klas i wszystkich stronnictw składała dowody, przejmowało mię podziwem.

Teraz jednak, gdy bój przerwany, gdy stolica po bohaterskim oporze uległa, teraz, gdy znikły wszelkie rozsądne nadzieje zwycięztwa, teraz czas zażądać rachunku od tych, co przywłaszczyli sobie władzę, za krew bezużytecznie przelaną, za nagromadzenie ofiar bez żadnego powodu, za zmarnowane bez kontroli bogactwa kraju. Los Francyi nie może być pozostawiony rządowi nieposiadającemu mandatu, który zdezorganizowawszy administracyę, nie pozostawił ani jednej z władz zawdzięczających powstanie swoje powszechnemu prawu głosowania. Naród nie może na długo iść pod rozkazy rządu, który nie ma prawa rozkazywania. Porządek, zaufanie, pewny pokój, wtedy tylko dadzą się osiągnąć gdy lud zapytany będzie, który rząd zdoła najsnadniej wyswobodzić ojczyznę z cierpień.

Wśród uroczystych okoliczności, w jakich się znajdujemy, wobec najścia kraju i bacznej Europy, potrzeba, aby Francya była zjednoczoną w swoich dążeniach, w swoich życzeniach, w postanowieniach swoich. Taki jest cel, który wszyscy dobrzy obywatele powinni się starać osiągnąć. Co do mnie, złamany tylą niesprawiedliwości i gorżkich rozczarowań. nie chcę dziś domagać się owych praw, któreście czterykrotnie w ciągu lat 20 dobrowolnie na mnie zlali. Wobec nieszczęścia, jakie nas otacza, nie ma miejsca dla osobistej ambicyi; dopóki jednak lud zgromadzony w okręgi swoje w zwykły sposób nie objawi woli swojej, obowiązkiem moim będzie jako prawdziwego reprezentanta narodu odwoływać się do niego i powiedzieć mu: Wszystko co się stało bez waszego bezpośredniego udziału, jest bezprawne. Jedynie rząd wyszły z wszechwładztwa ludu, który się umie wznieść ponad samolubstwo stronnictw, będzie w stanie zagoić wasze rany, otworzyć znowu wasze serca nadziei, wasze znieważone kościoły modłom waszym i przywrócić pracę, jedność i pokój na łono ojczyzny.

Wilhelmshöhe d. 4go lutego 1871.

(podpis) *Napoleon.*“

— Do 5tej godziny popołudniu dnia 11go lutego, niewiadomym jeszcze był wynik wyborów z 27 departamentów, zajętych po największej części przez nieprzyjaciela. Wiele osobistości zostało w kilku departamentach wybranych tak, że wkrótce rozpisane będą nowe wybory na 40 deputowanych. Thiersa wybrało 18 departamentów; Trochu przeszedł 7 razy; Changarnier 4 razy; na Gambettę padł wybór w Marseille, Oran i w Algierze; Juliusz Favre został wybrany w departamentach Rhône i Ain.

W Tuluzie wybrano 10 republikanów, 6 legitymistów i 2 orleanistów. W departamencie Alpes maritimes wyszli z urny wyborczej: Garibaldi, Dufraisse, Borgondie. W departamencie Puy de Dôme utrzymała się lista komitetu republikańskiego z godłem: „Porządek przez wolność“. W okręgu Digne zostali deputowanymi Thiers i Duchauffaut. W Grenoble zwyciężyła lista kandydatów pojednawczych. (Paul Breton, Casimir Perier, Chaper, Cymard).

Z departamentów zajętych przez nieprzyjaciela donoszą o wyborach: „W departamencie Marne wybrano Juliusza Simon; w departamencie Aube zostali wybrani: Amedée Gavol, Casimir Perier i Parisot. W departamencie Yonne wybrano Ed. Chartona 50 000 głosów. Javal przeszedł większością. W departamencie Haute-Loire przeszedł Vinoy; Guyot-Montpayroux upadł przy wyborach; w departamencie Ardennes wyszli z urny Toupyt, des Vignes, jenerał Chanzy, Mostimer.

Jenerał Chanzy telegrafował 11go b. m. z Laval do Bordeaux, iż dniem przedteem opuścił Paryż, gdzie zupełny panuje spokój, dalej, że wielu wybranych do konstytuanty znajduje się w niewoli jak Chaper, Bocher de Witte, Harcourt i Casimir Perier.

— „Etoile Belge“ zamieszcza korespondencyę z Bordeaux, w której opisanem jest przybycie Juliusza Simona do tymczasowej stolicy Francyi. Pierwsze spotkanie jego z członkami delegacyi rządu obrony narodowej miało być rozrzewniającem; miał on przytem według doniesień korespondenta gorzko płakać i podać krótkie sprawozdanie ze stanu Paryża przed kapitulacyą. „Kiedy Niemcy Paryż otaczali', nie miał on najmniejszych środków obrony. Wojsko przeznaczone do obrony, składało się z najrozmaitszych części wojsk z pod Sedanu i gwardyi ruchomej. Nie można było przeszkodzić nieprzyjacielowi w obsadzeniu pozycyi, jeżeli się nie miało całego wojska stracić. Jenerałowie musieli najprzód robić z nim ćwiczenia, a dopiero po dwoch miesiącach był jenerał Ducrot w stanie przedsięwziąć większą wycieczkę. Wycieczka ta nie powiodła się zupełnie, a w kilka dni później dowiedziano się w Paryżu, że armia loarska została rozbitą. Oblężeni i oblegający nie mogli nigdy wszystkich swych sił rozwinąć. Czy myślicie, iż jenerał Trochu lepiej byłby zrobił, gdyby ostatnią wycieczkę był przedsięwziął zamiast ze 100.000 z 200.000 ludzi. 20. stycznia oświadczyli wszyscy jenerałowie, iż gotowi są ponowić wycieczkę, aby uratować honor Francyi i ofiarować swoje życie, lecz nie mają nadziei w powodzenie. Dowiedziawszy się o pobiciu armii jenerała Chanzy, zwątpiliśmy zupełnie o pomocy departamentów. Głód zaczął już dokuczać, śmiertelność była ogromna, a ponieważ żywności prawie już nie było musieliśmy o zawieszenie broni traktować, aby uchronić dwumilionową ludność od śmierci głodowej.“

Takie mniej więcej podał sprawozdanie Juliusz Simon. Gambetty nie zadowolnił podobny wywód a na drugi dzień przyszło do zupełnego zerwania wszystkich stosunków między dyktatorem z Bordeaux a członkiem rządu paryskiego. Gambetta miał swojem gwałtownem wystąpieniem i beztaktownem postępowaniem tak obrazić Juliusza Simona, iż ten zwróciwszy się do admirała Fourichon rzekł do niego: „Admirale! zaklinam cię, broń mię od tych napaści.“ Lecz admirał który podpisał dekret wyborczy Gambetty, nie chciał wziąć w obronę delegata rządu paryskiego. Cremieux chciał pośredniczyć, lecz mu się nie powiodło, a tak obaj rozjechali się nazajutrz w największej nieprzyjaźni.

Florencya. Na posiedzeniu Izby deputowanych, z dnia 11go lutego, prezes ministrów Lanza bronił artykułu 7 projektu ustawy o rękojmiach dla Papieża, i zbijał poprawkę komisyi, która chce, aby w pewnych wypadkach najwyższy trybunał mógł nadać urzędnikowi publicznemu prawo udania się w sprawach urzędowych do pałacu papieskiego. Minister sądził, że należy uspokoić sumienie katolików, którzy mogliby przypuszczać iż dla Papieża i kardynałów nie masz zupełnego bezpieczeństwa w konklawie. Rząd byłby obwiniony o brak lojalności, gdyby nie dotrzymał przyrzeczonych rękojmi. W końcu oświadczył Lanza, że z przyjęcia tej poprawki robi kwestyę gabinetową. Referent komisyi rozwijał obszernie poprawkę i w końcu oświadczył, że po postawieniu kwestyi gabinetowej każdy głosować będzie według własnego przekonania. Minister sprawiedliwości dowodził, że w dotyczącym artykule ustawy nie ma niebezpieczeństwa dla przywrócenia prawa przytułku. Jedni deputowani przemawiali jeszcze za drudzy przeciw poprawce.

Teatr wojny.

Rząd paryski wydał wykaz żywności którą Paryż w ostatniej chwili przed kapitulacyą posiadał. Rząd przypomina, że przed rozpoczęciem oblężenia najwięksi optymiści nie wierzyli, by stolica mogła się trzymać dłużej nad 6 — 7 tygodni. Gdy 8. września minister handlu ogłosił publicznie plakatami, że w Paryżu nagromadzona żywność wystarczy dla dwumilionowej ludności na dwa miesiące nikt wierzyć w to niechciał. Tymczasem Paryż trzymał się 4 miesiące i 20 dni. Dopóki Paryż miał nadzieję, że armie francuskie przyniosą mu odsiecz trzymał się mimo dotkliwego braku żywności i opału Gdy nadeszła wiadomość o klęskach armii jenerałów Faidherbe i Chanzy a ostatnia wycieczka wypadła niepomyślnie, znikła wszelka nadzieja. Paryż miał już tylko 4[illegible]000 cetnarów pszenicy, żyta, jęczmienia, ryżu i owsa, co razem dałoby 35000 cet. mąki. W chwili rozpoczęcia układów, armia paryzka miała już tylko żywności na 10 dni. Zwykle konsumował Paryż codziennie 8000 cetnarów mąki czyli 2 miliony funtów chleba. Od 22. września do 18. stycznia konsumcya wynosiła tylko 6300 cetnarów mąki dziennie, a od 18. stycznia już tylko 5300 cetnarów. Gdyby nawet prywatne zapasy żywności zdołał był rząd odebrać ich właścicielom i rozdzielić pomiędzy ludność, to Paryż miałby tylko żywność na 12 dni. Zapasów mąki nie było, gdyż młyny dostarczały tylko mąkę na jeden dzień. Gdyby na zakład Cail, gdzie były młyny parowe, padło

---

W d. 22. marca 1870, gdy niepodobna już było sprawy tej dłużej przewlekać, postanowił komitet nie wyczekiwać już dłużej na dalsze zgłoszenia się oddziałów, ale przystąpić bezzłwocznie do zakupna i rozlokowania buhajów na podstawie objawionych żądań, z wyjątkiem Shorthornów, a to ze względu, iż takowych w kraju nie dostanie — a sprowadzenie byłoby nader kosztowne — zakupić razem:

12 szwajcarów,
5 ayrshirów,
17 podolsko-bessarabskich,
18 holendrów — a nadto sprowadzić jednego oryginalnego holendra dla zakładu dublańskiego — razem tedy sztuk 43.

Ze względu zaś, że na najem buhajów zgłosiło się tylko 11 właścicieli, co po 50 złr. od sztuki wynosi razem tylko 550 złr., przeto pozostałą od najmu sumę 650 złr. uchwalono dobić do sumy 6000 złr. na zakupno przeznaczonej — i sumę tę użyć na zakupno, sprowadzenie i rozlokowanie powyższych 43 buhajów, a nadto na uwzględnienie później jeszcze nadejść mogących żądań.

Zakupno buhajów poruczono dyrektorowi dublańskiemu p Strusiewiczowi na podstawie żądań oddziałów, i ofert od właścicieli obór poprawnych nadesłanych.

Gdy jednak z powodu wyczekiwania na odpowiedź z oddziałów, większa część ofiarowanych na sprzedeż buhajów już rozsprzedaną została — zdołano zakupić tylko sztuk 17 — a mianowicie:

6 szwajcarów.
8 holendrów — i
3 ayrshirów — i te rozlokowane zostały jak następuje:

W oddziale	brzeżańskim	2
„ „	bobreckim	2
„ „	brodzkim	1
„ „	jarosławskim	2
„ „	kamioneckim	1
„ „	lwowskim	1
„ „	przemyskim	1
„ „	rawskim	1
„ „	rudeńskim	4
„ „	samborskim	1
„ „	sanockim	1

Nadto sprowadzono oryginalnego buhaja z Holandyi — i tego umieszczono na stacyi w Dublanach (oddz. Lwów).

Razem tedy założono 18 nowych stacyi, co z poprzednio założonemi uczyniłoby sumę ogólną stacyi 36; gdy jednak 2 buhaje padły na stacyach: w Komarnie i u p. Żakiego w Ostrowcu, przeto pozostaje obecnie stacyi 34 — rozłożonych w 18 oddziałach.

Kwotę uzyskaną ze sprzedaży skóry buhaja ze stacyi Komarno w ilości 16 złr. 25 c. odesłał oddział rudeńsko-gródecki.

Przeznaczone na najem buhajów pieniądze przesłano na ręce dotyczących oddziałów; a zarazem wezwano rady powiatowe, aby oznajmiły gminom odnośnym, iż dla nich buhaje we dworze są najęte.

Mianowicie zaś przesłano pieniądze:

a) oddziałowi rudeńsko-gródeckiemu . . 200 złr.
dla stacyi w Dolinianach,
„ Koropużu,
dla stacyi w Horbaczu, — i
„ Mokszanach.

b) oddziałowi brzeżańskiemu . . . 100 złr.
z których najęto 2 buhaje na stacyi w Toustobabach.

c) oddziałowi bóbreckiemu . . . 50 złr
dla stacyi w Dźwinogrodzie

d) oddziałowi drohobyckiemu . . . 50 złr.
dla stacyi w Rychcicach.

e) oddziałowi sokalskiemu . . . . 15 złr.
dla stacyi w Tuszkowie,
„ Pieczygórach,
„ Poturzycy.

Razem przeto własnych i najętych stacyi buhajów jest 45 w 20 oddziałach.

C. Otrzymana w roku 1870 subweecya w kwocie 7200 złr. na premiowanie i kupno buhajów, użytą zostanie zgodnie z postanowieniem ministerstwa, a sprawa jej załatwienia jest właśnie w toku.

Wydatki w tym całym dziale subw. wynosiły w ciągu roku 1870 — 5221 złr. 60 c. — a pozostałość z końcem roku 1870 wynosi 11.144 złr. 80 c.

Dodać jeszcze należy, iż sprzedano buhaja ze stacyi Tuligłowy, był bowiem już za ciężki — na czem zyskano 50 złr.; a zakupionego buhaja nowego umieszczono na stacyi w Uhercach.

Obecnie zaś poruszoną została z tych samych powodów sprzedaż buhaja na stacyi w Korczowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

było kilka bomb, całe miasto mogłoby było natychmiast uczuć głód okropny. Od dłuższego czasu Paryż miał już tylko mięso końskie Przed oblężeniem było w Paryżu 100.000 koni, z tego zostało w końcu tylko 33000 koni, które użyte być musiały do ambulansów, transportu żywności i grzebania umarłych. Z tej liczby można było poświęcić jeszcze pewną część koni i 3000 krów, które chowano do ostatniej chwili dla dostarczania chorym i dzieciom mleka, ale i ten zapas bardzo prędko byłby się wyczerpnął, gdyż w braku chleba Paryż musiałby dziennie konsumować 3000 koni. Rząd niechcąc budzić obawy i upadek ducha nie wyjawiał przed ludnością prawdy, ale obecnie z załą otwartością przedstawił okropny stan stolicy przed jej kapitulacyą.

Korespondent z Lyonu angielskiego dziennika „Standard“ wykazuje, że Francuzi zbroją się podczas zawieszenia broni najenergiczniej, ażeby tym sposobem mogli skutecznie domagać się złagodzenia warunków pokoju. I tak przywieziono z Ameryki do Bordeaux 250.000 karabinów i 300 dział. W Marsylii stoi 100 dział gotowych. Fabryki w tem mieście zajęte są ciągle i dostarczają codziennie 3 baterye. Po skończeniu zawieszenia broni Francya oprócz dział stojących na teatrze wojny miałaby jeszcze nadto 700 dział całkiem nowych. Także i armie francuskie ciągle się powiększają, gdyż otrzymują posiłki z tegorocznego kontyngensu. Francuskie siły zbrojne — tak kończy ten korespondent — będą pod koniec zawieszenia broni bardzo wielkie, i Francya podjąć będzie mogła walkę na nowo, jeżeli Niemcy nie zmodyfikują postawionych warunków.“ Jak się zdaje, nie przyjdzie do dalszej walki, bo wybory do konstytuanty wypadły w duchu pokojowym, a tem samem ziścił się warunek, od którego „Kreuz Ztg.“ zawisłem zrobiła dalsze zawieszenie broni i zawarcie pokoju.

Kronika.

— „Unia“ odpowiadając we wczorajszym numerze na zażalenie nasze, że niektóre dzienniki a między niemi i „Unia“ przedrukowują podawane w „Gazecie Lwowskiej“ Wiadomości dyecezyalne bez przytoczenia źródła wychodzi z mylnego zdania, jakoby wszelkie wiadomości zamieszczane w „Gazecie Lwowskiej“ były urzędowe. Zdanie to winniśmy sprostować o tyle, że ogłoszenia urzędowe zawarte są tylko w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“, wszelkie zaś inne wiadomości jakie Gazeta przynosi urzędowemi nie są.

— Bar. Edward Rastawiecki, który ofiarował przed paru laty bogaty zbiór pamiątek dla Muzeum archeologicznego przy Uniwersytecie Jagiellońskim, odstąpił resztę swych zbiorów, a mianowicie bibliotekę złożoną z 14.000 tomów, 300 obrazów olejnych i akwarelowych, oraz 4300 numizmatów hr. Sewerynowi Mielżyńskiemu z Miłosławia, który płacić będzie dożywocie bar. Rastawieckiemu 3000 rubli rocznie, a po jego śmierci również dożywocie 1000 rubli żonie jego. Hr. Mielżyński nabył te zbiory dla zrobienia z nich daru Towarzystwu naukowemu w Poznaniu. (Czas)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 14. lutego. W tut. Izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ℔ 8 złr. 60 c., do 10 złr. 30 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 25 c. do 5 złr. 40 c., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 30 c. do 4 złr. 70 c., hreczka 140 ℔ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 30 c., owies 100 ℔ 3 złr. 15 c. do 3 złr. 20 c., kukurudza 170 ℔ 7 złr. — c. do 7 25 c., groch 180 ℔ 7 złr. — c. do 8 złr. 50 c.; soczewica 180 ℔ 7 złr. 25 c. do 7 złr. 50 c., fasola 180 ℔ 8 złr. 50 c. do 9 złr. 25 c., jagły 180 ℔ 11 złr. — c. do 12 złr. - c., koniczyna 180 ℔ 55 złr. — c. do 57 złr., rzepak zim. 150 ℔ 14 złr. — c. do 14 złr. 25 c, rzepak letny 150 ℔ 13 złr. — c. do 13 złr. 25 c., lnianka 150 ℔ 10 złr. — c. do 10 złr. 25 c., siemię konopne 120 ℔ 5 złr. 40 c. do 5 złr. 50 c., siemię lniane 150 ℔ 9 złr. 50 c. do 9 złr. 75 c., anyż rosyjski cet. 100 ℔ 17 złr. — c. do 17 złr. 25 c., anyż płaski 100 ℔ 15 złr. — c. do 16 złr. 50 c., kminek 100 ℔ 16 złr. — c. do 17 złr. — c., len 100 ℔ 14 złr. c. do 22 złr., konopie 100 ℔ 12 złr. — c. do 18 złr 50 c., chmiel 100 ℔ 20 złr. — c. do 22 złr. — c., miód z woskiem 100 ℔ 25 złr. — c. do 25 złr. 50 c., miód patoka 100 ℔ 24 złr. — c. do 25 złr. — c., wosk żółty lwowski 100 ℔ 112 złr. — c. do 115 złr, wosk żółty wiejski 100 ℔ 106 złr. — c do 108 złr. — c., potaż słomiany 100 ℔ 12 złr. - c. do 12 złr. 50 c., potaż drzewny 100 ℔ 14 złr. — c. do 16 złr. — c., olej rzepakowy surowy 100 ℔ 30 złr. — c. do 31 złr. — c., olej rzepakowy rafinwoany 100 ℔ 33 złr. do 35 złr. — c., olej lniany surowy 100 ℔ 26 złr — c. do 27 złr. — c., olej konopny surowy 100 ℔ 24 złr. 50 c. do 25 złr. — c., olej konopny rafin. 100 ℔ 30 złr. — c. do 31 złr. — c, olej słonecznikowy 100 ℔ — złr — c. do — złr., łój 100 ℔ 30 złr. — c. do 31 złr. 50 c., spirytus wiadro 18 złr. 25 c. do 18 złr. 50 c.

Ceny targowe w miesiącu styczniu:

	Miejsce targu: Kamionka zr.	c.	Busk zr.	c.	Radziechów zr.	c.	Toporów zr.	c.	Sokołówka zr.	c.
	walutą austryacką									
Mec pszenicy	4	25	3	77	3	60	2	—	4	15
„ żyta	2	50	2	25	2	—	2	—	2	—
„ jęczmienia	2	25	2	10	2	—	2	—	2	25
„ owsa	1	50	1	20	1	20	1	40	1	40
„ grochu	3	—	2	82	2	30	2	25	—	—
„ hreczki	2	—	1	90	1	60	2	25	2	—
„ kukurudzy	—	—	—		—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	—	80	—	60	-	70	—	64	-	70
Cetnar siana	1	20	1	—	1	50	1	60	1	30
Sąg drzewa twardego	4	80	6	5	2	40	4	—	5	—
„ „ miękkiego	4	—	5	-	1	60	2	50	3	50
Funt mięsa wołowego	—	16	—	15	—	17	—	14	—	16
Miara wina	—	60	—	—	—	90		80	—	—
„ piwa	—	—	—	16	—	-	-	—	—	—
Wyrobnik z wiktem	—	30	—	25	—	20	—	30	—	20
„ bez wiktu	—	60	—	40	—	40	-	50	-	36

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lutego 1871.

Hotel Żorza: Borkowski Aleksander z Mał. Zaleszczyk. — Rozwadowski Franciszek, z Babina. — Wolański Witołd, z Dulib. — Bartkowicz Józef, c. k. nadporucznik, z Manasterzysk.

Hotel europejski: Irzycki Wład. z Rossyi. — Malczewski Włodzimierz z Martynowa.

Hotel angielski: Hr. Drohojewski Kazimierz, z Tamnowicy. — Kamiński Ignacy, z Stanisławowa. — Hausser Aleksander, c. k. nadlekarz, z Tarnowa.

Hotel Langa: Löwenfeld, c. k. komisarz kolei Karola Ludw. z Wiednia.

Hotel Kuhna: Baron Brückmann Artur, z Macznika. — Horowitz, z Mierżanowic. — Romaszkan Józef, z Bazara.

Dnia 14. lutego 1871.

Hotel George: Hr. Wodzicki Ant., z Krakowa. — Podhorodeński Eugen, z Markowa.

Hotel europejski: Agopsowicz Aleks., z Kołomyi. — Granowski J., z Szumlan. — Molik W., z Bursztyna. — Szymonowicz Nep., z Zialan. — Słonecki Bron., z Kołomyi. — Wysocki Józef, z Łopatyna — Zawadzki Jul., z Grabiża.

Hotel Kuhna: Br. Elpidau Eug., z Krasznicy. — Krzeczunowicz Deódat, z Bukowiny.

Hotel warszawski: Mokrzycki Apol., z Tarnowicy leśnej.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lutego 1871.

Pp. Czajkowski Waleryan, do Swirza. — Dolański Jan, do Grembowa. — Rudzki Teofil, do Buczalki. — Tyszkowski Józef, do Brykonia. — Wyżycki Leszek Gersald, do Warszawy. — Woynarowski Franciszek, do Zarnowa.

Dnia 14. lutego 1871.

Pp. Hr. Borkowski St., do Uhrynowa — Hr. Drohojowski Kaz., do Tamnowicy. — Br. Horoch W. do Mierzanowic. — Bogusz L. c. k. starosta, do Kamionki. — Kamiński Ign. adw., do Stanisławowa. Hausser Aleks. c. k. nadlekarz, do Przemyśla. — Krzyżanowski Bron., c. k. nadpor., do Tarnopola. — Chlebowicki Em., do Stanisławowa. — Cielecki W., do Byczkowic. — Lityński Mel., do Hlibrada. — Romaszkan J., do Bazara. — Stanek J., do Wiszniowczyk. — Skolimowski x. do Dynisk. — Schnuk K., do Królestwa. — Topolnicki A., do Królestwa. — Trzeciak Henryk, do Dąbrówki.

TEATR.

Dziś (przedstawienie polskie) **„Najbogatsza dziedziczka“**, komedya w 5 aktach z francuskiego. Na dochód pani Józefy Hubertowej.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą ze Lwowa do Krakowa	o g.	6 m. 42	rano.
„ „ „	o „	8 „ 7	wieczór.
„ „ do Czerniowiec	o „	8 „ 32	rano.
„ „ „	o „	12 „ 20	w nocy.
„ „ do Brod. i Złoc.	o „	8 „ 52	rano.
„ „ „	o „	11 „ 50	wieczór.
Przychodzą z Krakowa do Lwowa	o g.	7 m. 37	rano.
„ „ „	o „	11 „ —	wieczór.
„ z Czerniowiec „	o „	7 „ —	rano.
„ „ „	o „	2 „ 30	w nocy.
„ z Brodów i Złoczowa „	o „	7 „ 24	wieczór.
„ „ „	o „	2 „ 50	w nocy.

Pociągi kolejowe na stacyi lwowskiej Podzamcze. (Podług zegaru lwowskiego.)

Odchodzą do Brodów i Złoczowa	o g.	9 m. 11	rano.
„ „	o „	12 „ 12	wieczór.
Przychodzą do Lwo. z Brod. i Złocz.	o „	6 „ 53	wieczór.
„ „	o „	2 „ 19	w nocy.

Odpowiedzialny redaktor: **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskutecz. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		żądają	
	Złote austryackie							
D. 14. lutego.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	246	—	247	—
„ kol. lwow.-czern. Jassy	—	—	—	—	189	25	190	50
„ banku hipot. galic. po 200 zł. z wpłatą 50%	—	—	—	-	113	50	115	50
„ papiery czerl. po 200 zł. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	70	—
Listy zast. Tow. kred. gal. 5% w. a	—	—	—	—	80	25	81	—
„ Tow. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	72	25	73	
Banku hip. gal.	—	—	—	—	87	75	88	25
Gal. zakł. kred. włośc.	—	—	—	—	86	25	87	—
Oblig. indemn. gal.	—	—		-	73	20	73	65
„ W. Ks. Krak.	—	—		—	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowiny	—	—	—		—	—	—	--
Poż. głod. r. 1866 po 7%	—	—	—	-	—	—	100	—
Pier. kol. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—		—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kolei lwow.-czerniow. I. Em	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	76	5	84
„ cesarski	—	—	—	—	5	80	5	86
Napoleondor	—	—	—	—	9	89	9	96
Pół imperyał rosyjski	—	—	—		9	95	10	12
Rubel srebrny rosyjski		—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	61¾	1	62¾
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	83	1	84½
Srebro	—	—	—	—	121	50	123	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. lutego 1871.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	(Za 100 zł.) pien.	towar.
pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	67.75	67.85
od kwietnia do października po 5%	67.80	67.90
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	283.—	285.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	281.50	283.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	88.75	89.25
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	95.—	95.50
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	107.—	107.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	123.25	123.50
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	25.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 160 zł.

Czech	94.—	95.—
Bukowiny	71.75	72 50
Galicyi	73.25	73.75
Niższej Austryi	96.25	96.75
Siedmiogrodu	75.—	75.50
Węgier	79.75	80.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	211 —	211.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	250.90	251.10
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	910.—	912.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Banku narodowego	724.—	726.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	568.—	570.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	219.50	220.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2107	2110
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	244.75	245.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	188.—	189.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	373.75	375.—
Połud. kolei państ. po 200 zł w. a. czyli 500 fr.	181.—	181.25
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.50	106 75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	71.75	72.50
Gal. banku hyp. po 6%	87.75	88.25
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.15	93.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	89.—	89.50
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	(za 100 zł.)	
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.75	91.25
„ „ „ „ „ w. a.	87.50	88.50
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	103.25	103.50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	98.75	99.—

5. Losy. (za sztukę)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	162.50	163.—
Clarego po 40 zł. m. k.	32.—	34.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	96.—	98.—
Keglevicha po 20 zł. m k.	16.—	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.—	34.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.50	16.50
Salma po 40 zł. m k.	39.—	40.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.—	28.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	25.50	26.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	117.—	122.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	58.—	60.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.50	22.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	104.50	104.60
Augsburg za 100 zł. w p. n.	103.50	103.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	104.—	104.—
Hamburg za 100 M. B.	91.60	91.70
Londyn za 100 ft. szt.	124.30	124.40
Paryż za 100 fr.	—.—	—.—

Kurs złota.

Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.85	5.87
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.96	9.97
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	122.—	122.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 14. lutego.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	58	80
„ „ w srebrze	67	90
Losy z 1860 roku	94	25
Akcye banku wiedeńskiego	723	—
„ „ kredytowego	251	70
Londyn 10 funtów szterlingów	123	90
Srebro	121	65
Napoleondor	9	92½
Dukat	5	84

DZIENNIK URZĘDOWY.

(383 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1616. W celu zabezpieczenia potrzebnych budowli zachowawczych w r. 1871 wykonać się mających na gościńcu Bielańsko-Stryjsko-Śniatyńskim w okręgu budowniczym Sanockim odbędzie się 9go marca 1871 r. o godzinie 12. w południe w c. k. starostwie w Sanoku licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna robót przeznaczonych na rok 1871, do wykonania, wynosi 4314 złr. 60 ct.

Odnoszące się do tych budowli warunki przeglądnąć można w rzeczonem starostwie podczas godzin urzędowych.

Kto chce objąć to przedsiębiorstwo zechce wnieść najdalej aż do terminu oznaczonego pisemną ofertę zaopatrzoną w 5proc. wadyum do c. k. starostwa w Sanoku.

Oferty nieułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie znajdą uwzględnienia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. lutego 1871.

(384 2—3) **Edykt.**

L. 1190. C. k. sąd obwodowy Stanisławowski uwiadamia niniejszem odnośnie do ogłoszenia z dnia 9. stycznia 1871 l. 236, iż p. Leisor Gold w Stanisławowie mieszkający, zarządcą masy krydalnej Mariem Dwory Lemport, zaś p. Adolf Kindler w Stanisławowie mieszkający, zastępcą tegoż zarządcy na podstawie wyboru wykazanych wierzycieli, zamianowani zostali.

Stanisławów, dnia 28. stycznia 1871.

(385 2—3) **Edykt.**

L. 5020. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wywalczonej przez Fedora Opryszka przeciw spadkobiercom ś. p. Iwana Turega sumy 105 zł. w. a. z przyn. przymusowa licytacya czwartej części gospodarstwa włościańskiego pod Nrem. konskr. 38 sub rep. 19 w Kłodnicy w trzech terminach a to na dnin 2. marca, 20. kwietnia i 25. maja 1871, każdą razą o 10. godzinie przed południem w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 572 zł. w. a. i każdy chęć kupienia mający musi 10proc. tej sumy jako wadyum przed licytacyą złożyć.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Stryj dnia 30. listopada 1870.

(386 2—3) **Edykt.**

L. 23921. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pana Franciszka Ciszewskiego (syna), że przeciw niemu i reszcie spadkobierców ś. p. Franciszka Ciszewskiego pod dniem 19. sierpnia 1870 do l. 16089 Jerzy i Agnieszka Paryskowie wnieśli podanie o wykazanie usprawiedliwicnia prenotacyi uchwałą c. k. sądu krajowego wyższego z 22. stycznia 1869 do l. 15575 dozwolonej, w załatwieniu którego wydaną została pod dniem 6. września 1870 do l. 16089 uchwała stosownie do żądania powyższego podania.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Franciszka Ciszewskiego (syna) nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępywania tegoż równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokata Dra. Ferdynanda Wilkosza z zastępstwem p. adwokata Dra. Józefa Kaufmana kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym rozprawa według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzoną będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem Franciszkowi Ciszewskiemu (synowi), aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 12. stycznia 1871.

(387 2—3) **Obwieszczenie**

L. 4006. W celu zabezpieczenia wybudowania tam równoległych na Sanie pod Wiązownicą w cenie fiskalnej 6641 zł. 56½ ct. odbędzie się w c. k starostwie Jarosławskiem 9. marca r. b. publiczna licytacya zapomocą ofert.

Dotyczące warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem starostwie, dokąd także oferty ułożone podług przepisu i opatrzone w 5procentowe wadyum w powyższym terminie wniesione być mają najdalej do godziny 12tej w południe dnia wspomnionego

Oferty spóźnione lub nie ułożone podług przepisu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7. lutego 1871.

(388 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4007. Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy materyałów i wykonania robót około budowy wodnej na Wiśle pod Kujawami i Branicami odbędzie się publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych w c. k. starostwie w Krakowie na dniu 9. marca 1871 r.

Powyższe roboty i dostawy obliczone zostały w cenie fiskalnej na kwotę . . . 8487 zł. 15 c.

Dotyczące warunki budowy przeglądać można w rzeczonem c. k. starostwie, dokąd także oferty ułożone podług przepisu i zaopatrzone w 5procentowe wadyum wniesione być mają na powyższym terminie najdalej do godziny 12tej w południe.

Niedokładnie sporządzone lub też opóźnione oferty uwzględnione nie będę

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 7. lutego 1871.

(389 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4009. Celem zabezpieczenia wybudowania mostu Nr. 32 na Prucie w 2giej mili 4ta część $^{3}/_{100}$ gościńca Delatyńsko-Jabłonickiego na Przeboju, odbędzie się na dniu 9go marca 1871 r. w c. k. starostwie w Nadwornej publiczna licytacya przez oferty.

Cena fiskalna wykonać się mających robót wynosi ogółem 28481 zł. 59 ct. w. a., z której przypada na robotę grabarską, murarską i kamieniarską z materyałami . . . . . 21911 zł. 95½ ct.

na robotę ciesielską, kowalską i omazienie z materyałami . 4589 „ 63½ „

na wynagrodzenia ryczałtowe . 1980 „ — „

razem jak wyżej . 28481 zł. 59 ct. wal. austr.

Warunki licytacyjne budowy tej dotyczące, jakoteż sumaryczny kosztorys przejrzanemi być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem wyżej starostwie.

Życzący sobie objąć to przedsiębiorstwo, zechcą wnieść najdalej do godziny 12tej w południe na dniu do licytacyi wyznaczonym do c. k. starosty w Nadwornej — pisemne oferty w 5proc. wadyum zaopatrzone.

Oferty według przepisu nie ułożone, lub też na terminie nie wniesione, uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. lutego 1871.

(391 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4015. W celu zabezpieczenia budowli wodnej na Sanie pod Nielipkowicami w cenie fiskalnej 6561 zł. 64 ct. odbędzie się w c. k. starostwie Jarosławskiem 9. marca r. b. publiczna licytacya zapomocą ofert.

Dotyczące warunki budowy przeglądnąć można w rzeczonem starostwie, dokąd także oferty ułożone podług przepisu i opatrzone w 5procentowe wadyum w powyższym terminie wniesione być mają najdalej do godziny 12tej w południe dnia wspomnionego.

Oferty spóźnione lub nieułożone podług przepisu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 7. lutego 1871.

(392 1—3) **Kundmachung.**

Nr 5877. Zur Wiederbesetzung der Tabak-Großtrafik in Wojnicz (Bezirkshauptmannschaft Brzesko) wird die Concurrenz mittelst Ueberreichung schriftlicher Offerten ausgeschrieben.

Diese Offerten sind unter Anschluß eines Reugeldes von 90 fl. öst. W., dann der Zeugnisse über Großjährigkeit, Moralität und Vermögensstand längstens bis 2ten März 1871 zwei Uhr Nachmittags, bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnow einzubringen.

Der Verkehr dieser Großtrafik hat im Jahre 1870 betragen:

an Tabak . . . . 17765 fl. 87 kr.

an Stempeln . . . 1567 „ 85 „

Zusammen 19333 fl. 72 kr. öst. Währ.

Die näheren Licitationsbedingungen, so wie der Erträgniß-Ausweis können bei der obgenannten Finanzbehörde eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 7. Februar 1871.

Obwieszczenie.

L. 5877. W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytuniu w Wojniczu w Brzeskim powiecie rozpisuje się konkurencya w drodze pisemnych ofert.

Te oferty zaopatrzone w kwotę 90 zł. jako wadyum, tudzież w świadectwa pełnoletności, moralności i pomyślnego stanu majątkowego — mają najdalej do 2. marca 1871 do drugiej godziny po południu przy c. k. dyrekcyi powiatowej skarbu w Tarnowie być wniesione.

Obrót tej hurtownej sprzedaży wynosił w roku 1870:

w tytuniach . . . . 17765 zł. 87 ct.

w stemplach . . . . 1567 „ 85 ct.

Razem 19333 zł. 72 ct wal. austr.

Bliższe warunki licytacyjne i wykaz dochodów można przy wyż wymienionej dyrekcyi skarbu przejrzeć.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 7. lutego 1871.

(395 1—3) **Edykt.**

L. 2474. C. k. sąd kraj. krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pana Efraima S. Spirę, że przeciw niemu dom handlowy Schapira et Krengel o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł w. a. z przynal. pod dniem 7. lutego 1871 do l. 2474 wniósł pozew, w załatwieniu tegoż pozwu nakaz płatniczy wydanym został.

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanego p. Efraima S. Spizy nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępywania pozwanego, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego p. adwokata Starzewskiego z substytucyą p. adwokata Wilkosza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 9. lutego 1871.

(396 1—3) **Edykt.**

L. 5703. C. k sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Babika, że przeciw niemu Mojżesz Goldreich wniósł pod dniem 21. maja 1870 do l. 2370 pozew do ustnej rozprawy o oddanie w posiadanie części realności w Nowym Sączu pod Nr. 52 położonej i gruntów „Kocie" i „Niwka na Podgórzu" zwanych, w skutek czego dla przestrzegania praw tegoż z miejsca pobytu niewiadomego c. k. sąd tutejszy ustanowił kuratora w osobie p. adwokata Dra. Jarosza z zastępstem p. adwokata Dra. Olszewskiego.

Wzywa się przeto tegoż Wincentego Babika, aby o miejscu zamieszkania lub pobytu swego bezwłocznie uwiadomił sąd tutejszy, lub też porozumiał się z ustanowionym dla niego kuratorem co do przeprowadzenia wniesionego przeciwko niemu sporu, gdyż w razie przeciwnym niepomyślne tegoż skutki li tylko sam sobie będzie mógł przypisać.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 13. stycznia 1871.

(407 1—3) **Kundmachung.**

Nr. 5013. Im Grunde Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 8. August 1870 Z. 23054 werden drei neue Sorten feingeschnittener Zigaretten-Tabak in Paketen, wovon 100 Stuck 4 Pfund 15 Lth. wiegen, in Verschleiß gesetzt, und zwar:

a) feinste macedonische Sorte zum Preise von 18 fl. für 100 Paketchen, und 20 kr. für 1 Packetchen,

b) feine asiatische Sorte, zum Preise von 12 fl. 70 kr. für 100 Paketchen, und 14 kr. für ein Paketchen,

c) kräftige, wohlriechende Inländer Sorte, zum Preise von 4 fl. 50 kr. für 100 Paketchen, und 5 kr. für 1 Paketchen

Mit diesen Zigaretten-Tabaksorten werden vorerst die Verschleißmagazine in Lemberg und Krakau bevorräthigt werden, und es können diese Sorten binnen einigen Tagen bei den Großverschleißern in den genannten Städten bezogen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, den 11. Februar 1871.

Obwieszczenie.

L. 5013. W skutek rozporządzenia wysokiego cesarsko-król. ministerstwa dochodów skarbowych z dnia 8. sierpnia 1870 l. 23054 mają trzy nowe gatunki drobno krajanego tytuniu cygaretowego w pakiecikach, ważących w ilości 100 sztuk 4 funty i 15 łutów być wystawione do publicznej sprzedaży, mianowicie:

a) najprzedniejszy gatunek Macedoński w cenie po 18 zł. za 100 pakiecików, i po 20 centów za 1 pakiecik.

b) przedni gatunek azyatycki w cenie po 12 zł. 70 cent. za 100 pakiecików i 14 cent. za jeden pakiecik,

c) mocny pachnący gatunek krajowy, w cenie po 4 zł. 50 kr. za 100 pakiecików i po 5 centów za 1 pakiecik.

W zapasy tych gatunków tytoniu cygaretowego zaopatrzono tymczasem c. k. magazyny przedaży tytuniu we Lwowie i w Krakowie i takowe gatunki można za kilka dni od hurtownych sprzedawców tytuniu w wymienionych miastach pozyskać.

Z c. k. krajowej dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 11. lutego 1871.

(376 3—3) **Uzupełnienie edyktu.**

L. 11888. C. k. sąd obwodwy w Przemyślu podaje odnośnie do edyktu z dnia 11. stycznia 1871 l. 11888 ogłaszającego przymusową licytacyę realności w Przemyślu pod Nr. domu 36 położonej, spadkobiercom po ś. p. Jerzym Odrobinie własnej, do wiadomości. iż ta realność na wyznaczonych dwóch pierwszych terminach licytacyjnych li za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną zostanie.

Przemyśl, dnia 8. lutego 1871.

Z drukarni E. Winiarza.